

HISTORIE CIECHANOWSKIE

# KARGOSZYNEK

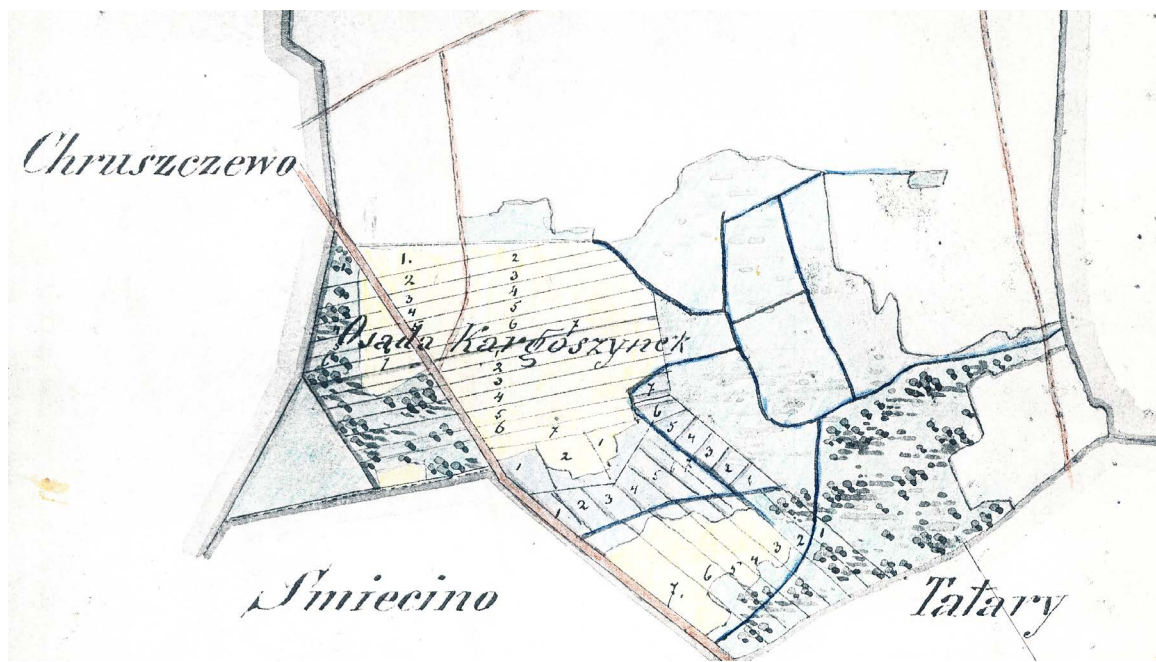
Kolejna z młodszych miejscowości, składających się na dzisiejszy Ciechanów. Słownik Geograficzny donosił, że folwark w Kargoszynie (mający 900 mórg) rozparcelowano w 1866 r. sprzedając ziemię dla 22 osadników. Nie jest to jednak do końca prawda, albowiem istnieje mapa parcelacyjna Kargoszynek, dowodząca, że w 1864 r. wydzielono tu 7 gospodarstw (każde na trzech polach), a już rok później notowano żyjących w tej miejscowości gospodarzy.

Osada Kargoszynek, jak to określono na mapie, wtłoczona była w kąt między ziemie wsi Chruszczewo, Tatarsy i Śmiecin sięgając, mniej więcej, dzisiejszej linii kolejowej i chyba ul. Reja. Pod zabudowę przeznaczono pas po wschodniej stronie środkowego odcinka obecnej ul. Wiosennej – ok. 1980 r. było wyraźnie czytelne jądro dawnej wsi. Na wschód od planowanej wsi rozciągała się duża przestrzeń bardzo podmokłego terenu.

Nazwa miejscowości była oczywiście pochodną od Kargoszyna i warto coś wspomnieć o tej miejscowości, aczkolwiek przed laty opisana była w „Spotkaniach z Zabytkami”. Mniema się, że jako Targoscine Kargoszyn wymieniony był w dokumencie z 1155 r. jako własność klasztoru czerwińskiego. Osobiście sędzę, że jest to bardzo wątpliwe z uwagi na istnienie przed wiekami innego Kargoszyna, w parafii Ciemnowko, leżącego w okolicy o stwierdzonym gęstym wczesnośredniowiecznym osadnictwie. Nazwa Kargoszyn pochodzi od nazwy osobowej (przezwiśka) Kargosz, co ma się wywodzić od słowa kargol, czyli pokręcony pień, sękaty drzewo. „Nasz” Kargoszyn dowodnie występował w 1413 r., a po piętnastu latach pisano, że ma prawo chełmińskie. Była to własność rycerska, w XV w. należąca do dość możnych rodów. W 1531 r. miało tu być 11 włók osadzonych, ale czy orany był obszar późniejszego Kargoszynek, to dość wątpliwe gdyż był tu sam koniec majątku, znacznie oddalony od wsi; może po prostu był tu las przecięty traktem z Ciechanowa do Mławy. By nie rozwijać szerzej historii Kargoszyna dodajmy tylko, że od jego nazwy powstało nazwisko Kargoski (później pisane też jako Kargoszyński), którzy, choćby na częściach, władali tu jeszcze około połowy XVIII w. W XVIII i początkach XIX w. wymieniano wśród właścicieli Kargoszyna Żmijewskich, Duczumińskich, Nosarzewskich, Rościszewskich, Łebkowskich.



Dom ul. Wiosenna 9. Jeszcze daje się poznać, że to dawna budowla



Plan parcelacji z 1864 r.

Ostatnim znanym właścicielem Kargoszyna był (jeszcze w 1861 r.) Mikołaj Mieszkowski.

W roku 1877 odnotowano w Kargoszyneku dwóch morgowników. O tyle to ciekawe, że nie rolników czy gospodarzy, a więc może pierwotne działki były już rozdrabniane. Pięć lat później wydawnictwo donosiło o istnieniu tu 5 domów z 27 mieszkańcami. Jak więc widać nie powstało siedem (jak planowano) gospodarstw. Także z 1882 r. mamy pierwszą wzmiankę o dróżniku kolejowym, który strzegł przejazdu znajdującego się tam gdzie był jeszcze do niedawna. Kargoszynek w tym okresie miał zabudowę zwartą, ale – o dziwo – na zachód od uli-

cy. Sędząc po nazwiskach właścicieli części wsi, notowanych pod koniec XIX w., to wywodzili się oni w większości z drobnej szlachty.

Na krótko przed wybuchem Wielkiej Wojny na obszarze Kargoszynek pojawiała się nowa zabudowa, a na większą skalę miało to miejsce w okresie międzywojennym, wtedy też powstawały obiekty murowane. Mogły to być domy blisko stacji kolejowej, a na pewno wznoszono je na terenie między ul. Mławską a linią kolejową. Teraz są tu ulice Wąska, Boczna i Krzywa gdzie stworzono przestrzeń niemal nieznaną większości ciechanowian, a dość interesującą. Mamy tu mianowicie niezbyt duże wolnostojące domy rozmiesz-

czony w nieregularnym układzie mającym swoiste mikrownętrza. Całość wygląda bardzo bałaganiarsko ale też malowniczo i jakoś przytulnie. Odnosi się wrażenie, że jeśli panują tu dobre sąsiedzkie stosunki, to mieszkańcy mają „swój intymny mały świat”, odrębny od otoczenia. Tylko, że to sąsiedztwo pociągów... Około 1935 r. Kargoszynek, w tym zabudowa bliżej stacji i torów, miał 17 domów.

Planując „Wielki Ciechanów” Niemcy włączyli Kargoszynek do miasta, budując w południowej części gruntów wsi (na wschód od ul. Sienkiewicza) kilka baraków i elektryfikując niektóre domy bliżej stacji. Ulicami tu były Bahnhofstrasse

(Sienkiewicza), Weg nach Kargoschyn (Wiosenna) i Zigenestrasse (Reja). Wedle wykazu z około 1943 r. przy Bahnhofstr. było 16 działek zabudowanych i 40 pustych, przy Ziegenstr. tylko 10 pustych, przy Weg nach Kargoschin 9 zabudowanych i 8 pustych, przy Feldweg II tylko 9 pustych i przy Durchfahrt 3 zabudowane. W sumie dawałoby to minimum 28 domów. Warto może dodać, że Niemcy zapisali iż jeden z domów powstał w 1879 r.

Chyba zapomniano o niemieckich decyzjach i w 1955 r. ponownie Kargoszynek włączono do miasta Ciechanowa. Zabudowa wówczas skupiała się w trzech obszarach – pierwotne jądro (środkowy odcinek ul. Wiosennej) bardzo zagęszczone, ale teraz bardziej na zachód od ulicy, niemal też tak gęsto między ul. Mławską i torami oraz, już mniej obiektów, w rejonie ul. Koziej (dziś Reja) i na wschód od ul. Sienkiewicza.

Po około 1960 r., a zwłaszcza po 1975 i po 2000 r. następowały wymiany i zagęszczanie zabudowy. Jako ostatnie powstało, w południowej części Kargoszynek, bardzo duże osiedle domów jednorodzinnych, mających bardzo różną wartość architektoniczną, najczęściej nijaką lub żalną. Niestety, jak niemal wszędzie u nas, skala domów nie jest dostosowana do wielkości działek, po prostu jest za ciasno, ale za to mamy „kapitalizm” (maksymalne zyski zbywających działki). Oczywiście, wszystko jest zgodne z przepisami, ale co to za przepisy... Dziś już bardzo mało co ocalało z dawnego wyglądu Kargoszynek, a to co było rejestrowane około 1982 r. i jeszcze istnieje to zostało „unowocześnion” i trudne do rozpoznania. Jak się zdaje przyszłością całego obszaru Kargoszynek jest zamiana na wielki zespół domów jednorodzinnych, czasem dziwnie nazywanych wille. Mając to na względzie warto zatroszczyć się o jakieś przestrzenie wspólne, mogące sprzyjać integracji tu się osiedlających. Warto, ale w „kapitalizmie” takie dyrdymały.

**Ryszard Małowiecki**  
(na podstawie archiwum Autora)

Ps. Słyszałem od paru osób, że można było więcej napisać o niektórych miejscowościach. Przypomnę jednak, że prezentuję tylko wybór zebranych przekazów, a i one to niewielki fragment tego co gdzieś napisano czy jest zapamiętane. Zachęcam więc do własnego pisania. Bodaj o historii każdej istniejącej miejscowości, mającej średniowieczną metrykę, można napisać książeczkę albo choć spory artykuł, i to z ilustracjami.